

Sygn. akt III AUa 196/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Marcjanna Górską
Sędziowie:	SA Bogdan Świerk (spr.) SO del. do SA Krzysztof Kusz
Protokolant: st. prot. sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2014 r. w Lublinie

sprawy Z. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 13 stycznia 2014 r. sygn. akt VIII U 4048/12

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

III AUa 196/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 listopada 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił Z. S. prawa do emerytury przyjmując, że ubezpieczony nie spełnił wszystkich ustawowych przesłanek prawa do tego świadczenia, bo nie udokumentował przynajmniej 15-letniego okresu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Za tak kwalifikowane zatrudnienie organ rentowy nie uznał pracy Z. S. wykonywanej na stanowisku kierownika budowy w okresie od dnia 1 czerwca 1972 r. do dnia 31 grudnia 1998 r.

W odwołaniu od tej decyzji, kwestionując jej prawidłowość, Z. S. nie zgodził się z odmową uznania jego pracy na stanowisku kierownika budowy w wyżej wskazanym okresie. Ubezpieczony wskazał, że jego pracodawca wystawił

mu stosowne świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach a odmowa organu rentowego uznania tego świadectwa nastąpiła bez podstawy prawnej.

Wyrokiem z dnia 13 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy, w uwzględnieniu odwołania ubezpieczonego, zmienił cytowaną na wstępie decyzję i ustalił Z. S. prawo do emerytury od dnia 22 listopada 2012 r. Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na poniższych ustaleniach faktycznych oraz ich ocenie prawnej: w dniu 22 listopada 2012 r. Z. S. wystąpił do pozwanego organu rentowego z wnioskiem o emeryturę. Ze świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 29 lutego 2009 r. wystawionego ubezpieczonemu przez Przedsiębiorstwo (...) w L. wynikało, że wnioskodawca w okresie od dnia 1 czerwca 1975 r. do dnia 29 lutego 2008 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej, przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i cieplnych na stanowisku kierownika budowy. Jest to praca wymieniona w dziale II i w dziale XIV, poz.24 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (dalej podawanego jako rozporządzenie).

Organ rentowy ustalił, że staż ubezpieczeniowy wnioskodawcy, liczony na dzień 1 stycznia 1999 r., wynosi 29 lat, 3 miesiące i 11 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Jednak organ ten nie uznał żadnego okresu zatrudnienia Z. S. jako pracy w wykonywanej w szczególnych warunkach. W okresie od dnia 1 czerwca 1975 r. do dnia 29 lutego 2009 r. Z. S. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) w L. na stanowisku kierownika budowy. Przedsiębiorstwo to zajmowało się budową, remontami i modernizacją stacji i linii napowietrznych wysokiego napięcia: 110 KV, 220 KV i 400 KV. Prace te były wykonywane w terenie a budowane linie miały różne długości: od 50 do 80 km. W zależności od rodzaju budowy i wysokości projektowanego napięcia linii wnioskodawcy – jako kierownikowi budowy – podlegało od 20 do 80 pracowników podzielonych na brygady na czele, których stali brygadziści. Były to brygady montażu fundamentów, słupów i naciągu przewodów. W strukturze organizacyjnej nie było stanowiska mistrza ale na dużych budowach był zatrudniony technik budowy lub inżynier. Roboty były wykonywane od jednej stacji do drugiej a po ich wykonaniu był komisyjny odbiór. Prace były wykonywane przez cały rok. Do obowiązków wnioskodawcy należało pilnowanie aby prace były wykonywane zgodnie z technologią i dokumentacją techniczną, rozdzielanie pracy między pracowników i jej nadzorowanie pod kątem bezpieczeństwa jej wykonywania. Na początku każdej budowy wnioskodawca przeprowadzał instruktaż stanowiskowy pracowników oraz w zakresie zasad bezpieczeństwa pracy. Ponadto zamawiał on materiały niezbędne na budowie i załatwiał potrzebny sprzęt, prowadził listy obecności i ewidencję czasu pracy, dziennik budowy i zapoznawał się z dokumentacją techniczną, którą otrzymywał albo od pracodawcy albo bezpośrednio od inwestora. Miał też obowiązek złożenia dokumentacji powykonawczej w której nanosił odstępstwa od dokumentacji technicznej. Jako kierownik budowy był odpowiedzialny nie tylko za realizację budowy zgodnie z jej harmonogramem ale także za sprawy techniczne i organizacyjne, za podległy mu personel w zakresie zabezpieczenia socjalnego i bezpieczeństwa pracy. Zaplecze budowy z reguły znajdowało się na środku linii i w zależności od wielkości budowy ubezpieczony mógł nadzorować pracę od 5 do 10 brygad pracowniczych. W ocenie Sądu Okręgowego czynności biurowe i organizacyjne jakie wykonywał wnioskodawca zajmowały mu stosunkowo niewiele czasu. Dlatego sam fakt, że wnioskodawca zajmował stanowisko kierownicze nie może przesądzać o tym, że jego roszczenie o prawo do emerytury jest niezasadne. W tej sytuacji sąd pierwszej instancji uznał, że ubezpieczony spełnił wszystkie ustawowe przesłanki jego prawa do emerytury i zmieniając, kontrolowaną w tym procesie, decyzję pozwanego ustalił wnioskodawcy prawo do tego świadczenia.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł pozwany organ rentowy wnosząc o jego zmianę przez oddalenie odwołania Z. S..

Skarżący zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego – przepisu art. 184 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 2 ust.1 i § 4 ust. 1 pkt. 3 rozporządzenia przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie,

- naruszenie prawa procesowego przez przekroczenie wyrażonej w art. 233 § 1 kpc zasady swobodnej oceny dowodów, oraz

- sprzeczność ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez uznanie, że wnioskodawca spełnił wszystkie ustawowe przesłanki prawa do emerytury, w tym, że dysponuje przynajmniej 15-letnim okresem pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podał swoją argumentację na poparcie zgłoszonych zarzutów i wniosków. Sprowadza się ona obrony tezy, że pracy wnioskodawcy na stanowisku kierownika budowy w Przedsiębiorstwie (...) w L. nie można zakwalifikować jako zatrudnienia wykonywanego w szczególnych warunkach. Oprócz bowiem prac związanych z wykonywaniem dozoru inżynieryjno – technicznego na wnioskodawcy ciążył szereg innych obowiązków związanych z czynnościami biurowymi, administracyjnymi i kadrowymi. W uzasadnieniu apelacji zostały te obowiązki wymienione. Dlatego według apelującego wnioskodawca nie mógł wykonywać dozoru inżynieryjno – technicznego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy co uniemożliwia uznanie jego zatrudnienia wykonywanego na stanowisku kierownika budowy jako pracy w szczególnych warunkach. Z tej przyczyny skarżący uważa swoją apelację za całkowicie uzasadnioną.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje: rozstrzygnięcie o zasadności apelacji organu rentowego wymaga przeprowadzenia analizy rodzaju i wielkości obowiązków ciężących na wnioskodawcy. Uznanie, że były to tylko obowiązki związane z pełnieniem dozoru inżynieryjno – technicznego lub czynnościami związanymi z wykonywaniem takiego dozoru spowoduje oddalenie apelacji. Przyjęcie poglądu przeciwnego musi w konsekwencji skutkować uwzględnieniem tej apelacji.

Sąd Okręgowy w motywach swojego wyroku wprawdzie wskazał, że ustaleń faktycznych dokonywał także na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach osobowych wnioskodawcy (koperta k. 24 akt sprawy), ale bliżej dokumentacji tej nie precyzował. Tymczasem w aktach osobowych ubezpieczonego znajdują się dwa pisemne zakresy jego obowiązków pracowniczych, jakie miał do wykonania na stanowisku kierownika budowy, a sporządzonych przez jego pracodawcę i przyjętych przez ubezpieczonego. Zauważyć także należy, że ustalenie prawa do świadczenia z ubezpieczenia wymaga przedstawienia przez wnioskodawcę dowodów pewnych i jednoznacznie wskazujących na istnienie tego prawa. Dlatego brak skonfrontowania, w motywach zaskarżonego wyroku, obowiązków wnioskodawcy wyszczególnionych w pisemnych zakresach jego czynności z zeznaniami świadków które Sąd Okręgowy uznał za dowody wiarygodne nie jest spełnieniem wyżej wskazanego obowiązku oparcia rozstrzygnięcia na dowodach pewnych. Stanowisko kierownika budowy w Przedsiębiorstwie (...) w L. wnioskodawca piastował w dwóch okresach: pierwszy to czas od dnia 1 czerwca 1975 r. do dnia 31 marca 1979 r. i drugi od dnia 1 listopada 1981 r. do końca swojego zatrudnienia w tym przedsiębiorstwie. W przerwie między tymi okresami, to jest od dnia 1 kwietnia 1979 r. do dnia 31 października 1981 r. Z. S. pracował w tymże przedsiębiorstwie na stanowisku kierownika działu sprzętu i transportu i ten okres nie może być zaliczony jako zatrudnienie wykonywane w szczególnych warunkach. Dwa zakresy czynności wnioskodawcy jakie znajdują się w jego aktach osobowych dotyczą pracy ubezpieczonego na stanowisku kierownika budowy w tych właśnie dwóch okresach, wyżej wymienionych, z tym, że bardziej rozbudowany jest zakres czynności za ten drugi okres. Z zakresów tych w oczywisty sposób wynika, że jako podstawowe zajęcia wnioskodawcy są tam wymienione przede wszystkim jego obowiązki administracyjne i organizatorskie: w tym reprezentacja pracodawcy, w ramach udzielonych uprawnień, wobec inwestorów, miejscowych władz i ludności na terenie prowadzonych robót oraz w stosunku do podległych mu pracowników. Są tam także czynności, które można zaliczać do dozoru inżynieryjno- technicznego takie jak: kontrolowanie poprawności doboru fundamentów i uzgadnianie ewentualnych zmian z inwestorem, ponoszenie odpowiedzialności za niewykonanie robót w terminie, niezgodnie z dokumentacją, harmonogramem czy zasadami gospodarności, wprowadzanie nowoczesnej organizacji oraz technologii robót. Jednak wbrew twierdzeniu Sądu Okręgowego nie można przyjąć, że obowiązki wnioskodawcy związane z dozorem inżynieryjno – technicznym wypełniały mu przeważającą część jego czasu pracy a pozostałe jego obowiązki stanowiły wręcz margines tego czasu. Analizując ilość i wielkość obowiązków organizatorskich i administracyjnych ubezpieczonego należy przyjąć za poprawne stanowisko odwrotne, co sugeruje też autor apelacji. Wykładnia prawa dotycząca emerytur przyznawanych

z tytułu pracy w warunkach szczególnych nie powinna być rozszerzająca. Ustawodawca sprecyzował, że praca w warunkach szczególnych – tak określona przez ustawodawcę w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia – aby dawała uprawnienie do nabycia emerytury w niższym wieku emerytalnym, musi być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Wnioskodawca wymogu tego nie mógł spełnić ze względu na rozległość i czasochłonność swoich innych obowiązków pracowniczych nie związanych z pełnieniem dozoru inżynieryjno – technicznego.

Dlatego zarzuty i wniosek apelacji są w pełni uzasadnione co powoduje, że apelacji tej nie można było odmówić słuszności. Jako w pełni uzasadniona podlegała ona uwzględnieniu.

Z tych zatem względów i z mocy art. 386 § 1 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.